

MARTA BŁĄD  
*Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN  
Warszawa*

## **CZYNNIKI I SYMPTOMY MARGINALIZACJI NA OBSZARACH WIEJSKICH W POLSCE**

### **1. Wstęp**

Marginalizacja jest zjawiskiem wielowymiarowym, nie sprowadza się tylko do problemu ekonomicznego, ale także ma aspekt społeczny. Dotyczy ona różnych grup społecznych i obszarów, ale szczególnie ujawnia się na obszarach wiejskich i wśród ludności rolniczej. Problematyka ta nie jest w dostatecznym stopniu poznana i wielu badaczy zwraca uwagę na niewystarczające badania w tej materii i istniejącą „lukę badaniową” [m.in. Wilkin 1998]. Wynika to z tego, iż istniejący stan wiedzy na ten temat nie jest kompletny. Złożoność badanego problemu powoduje, iż znacznie trudniejszym zadaniem jest wyodrębnienie przyczyn zjawiska niż jego symptomów, które są bardziej widoczne. Ponadto, trudno stwierdzić jednoznaczną zależność przyczynowo-skutkową. Dane zjawisko musiałoby istnieć w izolacji od otoczenia, by móc określić, co jest rzeczywistym powodem wystąpienia określonego skutku. Jedynie w laboratorium jest możliwe stworzenie takiego środowiska, w świecie zjawisk społecznych jest to niemożliwe. Każda osoba, rzecz czy sytuacja podlega wpływowi wielu różnych czynników i kategoryczne określenie danego czynnika jako przyczyny, często jest ryzykowne.

Biorąc pod uwagę wagę i złożoność problematyki oraz małe jej rozpoznanie, w niniejszym artykule podjęto próbę naświetlenia zjawiska marginalizacji, z ukazaniem czynników społeczno-ekonomicznych wpływających na przebieg tego zjawiska. Próba identyfikacji czynników i symptomów marginalizacji została podjęta w oparciu o istniejące w literaturze badania i opracowania na ten temat.

## 2. Wielowymiarowość zjawiska marginalizacji

Zjawisko marginalizacji jest bez wątpienia zjawiskiem wielowymiarowym, czego konsekwencją jest trudność jego zdefiniowania. Respektując złożoność pojęcia i wielość jego definicji, oparto się na definicji prostej, zbliżonej do intuicyjnego pojmowania. Podając za Wilkinem [2003] marginalizacja to zjawisko polegające na ukształtowaniu się takiej sytuacji, w której jednostki czy grupy społeczne (niekiedy wyodrębnione też terytorialnie) nie uczestniczą w postępie społeczno-ekonomicznym, bądź uczestniczą w ograniczonym zakresie.

Marginalizacja nie sprowadza się tylko do problemu ekonomicznego, choć z niego wypływa. Jednak ten właśnie aspekt jest przez samych zmarginalizowanych najbardziej dostrzegany. W wypowiedziach badanych osób [badania Tarkowskiej 1998, 1999, 2000] często pojawia się kwestia braku zasobów finansowych, która podawana jest jako zasadnicza przyczyna marginalizacji oraz biedy, często spowodowanej utratą pracy. W definicji marginalizacji zawiera się element wykluczenia nie tylko ekonomicznego, ale też społecznego. Pozaekonomiczne aspekty marginalizacji bardzo dobrze oddaje termin „wykluczenie” lub „ekskluzja”. Jest on coraz częściej używany w literaturze przedmiotu. Przykładem niech będzie artykuł Lepianki „Czym jest wykluczenie społeczne? Wprowadzenie do europejskich debat na temat ekskluzji” [2002].

Zjawisko marginalizacji można rozpatrywać w kontekście obiektywności i subiektywności. Kanon norm życia społecznego wyznacza pewne granice, w obrębie których przejawy życia i działania człowieka uznawane są za „normalne”, zaliczane do głównego nurtu życia w społeczeństwie. Znajdujący się poza tą granicą, uznawani są za zmarginalizowanych. Zatem stwierdzić można, iż wyznaczniki marginalizacji (jak też elitarności) związane są z poziomem rozwoju cywilizacji i życia społecznego, z dominującą w danym społeczeństwie wizją włączenia i społecznego uczestnictwa. Zwraca się uwagę, iż wykluczenie jest wpisane w scenariusz przetrwania każdego bez wyjątku społeczeństwa [Lepianka 2002], jest ono naturalne i nieuniknione [Frieske 1999a]. Marginalizacja i wykluczenie nabierają różnych odcieni i znaczeń w zależności od narodowego, a także lokalnego, czy grupowego kontekstu. Warto zastanowić się, w jakim stopniu „obiektywna” marginalizacja (rozumiana jako deprywacja w sferze materialnej, jak i uczestnictwie w życiu społecznym) pokrywa się z subiektywną percepcją marginalizacji mierzoną brakiem satysfakcji w tych sferach.

Wielowymiarowość marginalizacji powoduje, iż można mówić o różnych jej aspektach: nie tylko ekonomicznym i społecznym, lecz także kulturowym, politycznym, przestrzennym etc. Badacze problemu marginalizacji są zgodni co do wielowymiarowości symptomów marginalizacji. Aspekty te przenikają się nawzajem i są ze sobą powiązane, mogą również układać się w ogniwa łańcucha w ten sposób, iż określony czynnik wywołuje kolejny, ten zaś następny itd. Na

przykład, transformację polityczną roku 1989 można uznać za przyczynę zmian ekonomicznych, czego konsekwencją była restrukturyzacja i dekolokalizacja PGR-ów, w wyniku której zmniejszono zasoby siły roboczej, co stało się przyczyną bezrobocia. Oznaczało to dla byłych pracowników tych jednostek nie tylko utratę zasilania finansowego i pogorszenie się warunków życia, ale też zmiany w sferze pozaekonomicznej, w sferze świadomości, pojmowania świata, radzenia sobie z nową rzeczywistością, a nawet zmianami w cechach charakteru.

Frieske [1999a, 1999b] zwraca jednak uwagę na to, że zmarginalizowanie pod jednym względem może, ale nie musi intensyfikować proces marginalizacji pod innym względem. Chociaż marginalizację w dużej mierze utożsamia się z biedą, nie ma argumentów uzasadniających, iż koniecznym korelatem marginalności jest bieda. Możliwe jest bycie zmarginalizowanym i nie – biednym, a także ubogim i nie – wykluczonym.

Powszechnie bezrobocie uznawane jest za jedną z głównych przyczyn marginalizacji, wykluczenia, zaś udział w rynku pracy za drogę do inkluzji. Aspekt ten podkreślany jest w wielu pracach badawczych [m.in. Tarkowska 1998, Halamska 1998, Psyk – Piotrkowska 1998]. Okazuje się jednak, iż w świetle koncepcji ekskluzji i najnowszych badań zachodnich (podanych przez Lepiankę [2002]) bezrobocie nie jest w jednoznacznej relacji z wykluczeniem społecznym, zaś rola pracy zarobkowej jest przeceniana. Należy bowiem również uwzględnić charakter pracy zawodowej, gdyż nie każda praca sprzyja społecznej integracji, a czasem ogranicza życie społeczne wykonujących je osób. W tym świetle można stwierdzić, iż bezrobocie może być, ale nie musi symptomem wykluczenia. Bycie bezrobotnym nie jest warunkiem koniecznym „bycia wykluczonym”, z drugiej strony zatrudnienie nie jest jednoznaczne z inkluzją społeczną.

Trzeba zaznaczyć, że marginalizacja jest procesem, z tego względu jest ona trudna do identyfikacji i jednoznacznego opisanie. Ze względu na swą dynamizm, a także zmiany zachodzące w społeczeństwie, w różnych fazach tego zjawiska można zauważyć odmienne aspekty. Tak jak zmienia się samo zjawisko, tak też zmienia się sposób jego postrzegania i rozumienia. Współcześnie bowiem następuje przejście od społeczeństwa o charakterze wertykalnym do społeczeństwa o charakterze horyzontalnym, w którym pozycje określa się nie przez odniesienie do społecznej hierarchii, ale w relacji: centrum – peryferie. Nie tyle ważne jest, czy się jest „na górze” czy „na dole”, ile to, czy się jest „w” czy „poza” [Lepianka 2002]. W tym aspekcie, podstawowym przejawem marginalizacji czy wykluczenia jest „bycie poza”. Cechą marginalizacji jest zatem jej względność, gdyż można ją identyfikować konfrontując sytuację grup uznanych za zmarginalizowane z sytuacją innych grup.

Należy zwrócić uwagę, iż marginalność może być dobrowolna lub przymusowa, a więc dotycząca osób, które nie wybrały tej drogi w sposób świadomy i celowy (np. byli ludzie pegeerów). Pojęcie „marginalizacji z wyboru” (pisze

o tym m.in. Kowalak [1998], Frieske [1999a, 1999b] dotyczy natomiast społeczności alternatywnych, których cechuje nonkonformizm i poszukiwanie nowych dróg pojmowania i przeżywania rzeczywistości.

Złożoność omawianego procesu powoduje, iż można mówić o syndromie marginalizacji, na który składa się zespół skumulowanych zjawisk (m.in. przestrzenna koncentracja ubóstwa, utrwalona bieda, długotrwałe bezrobocie, powiązane z niskim wykształceniem, przedłużające się korzystanie z zasiłków pomocy społecznej, brak perspektyw dla młodych ludzi) powodujących kształtowanie się pewnej formy underclass.

### 3. Marginalizacja społeczeństw popegeerowskich

Analizując marginalizację popegeerowską – w dużej mierze utożsamianą z biedą, pojawia się pytanie, czy faktycznie przekształcenia państwowych przedsiębiorstw rolnych były przyczyną owej biedy. Otóż, Tarkowska w swoich pracach [1998 i in.] podkreśla, iż problemy środowisk wiejskich mają stary rodowód, dlatego mówi ona o „starych korzeniach nowej biedy”. Warto to sobie uświadomić, tym bardziej, że w powszechnym rozumieniu to właśnie likwidacja PGR-ów stała się przyczyną biedy. Na długo przed zmianami systemowymi w 1989 r. bieda w Polsce istniała, ale z powodów ideologicznych nie można było o niej mówić ani pisać. Dopiero potem temat biedy „wszedł na scenę” i stał się widoczny, fakt, że po części także ze względu na większą skalę zjawiska, a także na zasadzie kontrastu z rzucającym się w oczy bogactwem innych.

W wyniku przekształceń państwowych przedsiębiorstw rolnych oraz procesów dekoktywizacji zostały uwolnione dwa zasoby: ziemi i siły roboczej. Symptodem procesu marginalizacji było niewłaściwe ukierunkowanie siły roboczej, która nie została zagospodarowana właściwie albo nawet w ogóle nie została zagospodarowana. Zwraca na to uwagę Wilkin [1997]. W wyniku tego społeczność pegeerowska znalazła się na marginesie życia społecznego. Halamska [2001] wyróżnia trzy czynniki, a równocześnie symptomy marginalizacji: dezaktywizacja, bezrobocie oraz pauperyzacja. Za najważniejszy czynnik uważa dezaktywizację, czyli spadek udziału aktywnych zawodowo wśród ludności w wieku produkcyjnym, który przybrał formę wcześniejszej emerytury lub bezrobocia. Utrata pracy spowodowana przekształceniami własnościowymi była charakterystyczna, gdyż bezrobocie dotyczyło całych rodzin osiedli popegeerowskich, co przyczyniało się do pauperyzacji tychże rodzin i społeczności.

Symptodem marginalizacji, która przejawiała się w postaci wzrostu bezrobocia spowodowanego przekształceniami pegeerów jest wytworzenie się różnego typu radzenia sobie z tą sytuacją, różnych strategii „przetrwania”. Halamska [2001] rozpatruje losy ludzi i społeczności PGR-ów z dwóch perspektyw: adaptacji i marginalizacji. Ci, którzy stali się nowymi gospodarzami powstałych wiel-

koobszarowych gospodarstw skorzystali najwięcej na procesach transformacji systemowej rolnictwa i poprawili swój status majątkowy [Fedyszak-Radziejowska 1998]. Jednak analizując całą zbiorowość, należy uwzględnić, że procesy adaptacji były jednostkowe, zaś dość powszechna stała się marginalizacja – obejmująca tych, którzy zatrudnienia nie znaleźli i zasilili grupę bezrobotnych oraz tych, którzy przeszli na wcześniejsze emerytury. Tutaj warto podkreślić, iż symptomem marginalizacji jest nie tylko wykluczenie z głównego nurtu życia społecznego, ale też pewne przystosowanie się do życia w warunkach marginalnych nowego ładu społeczno-gospodarczego [Butmanowicz-Debicka 1995].

Charakterystyczne jest to, że w analizach efektów przekształceń PGR-ów rzadko podkreśla się pozytywne aspekty tego zjawiska, natomiast zwraca się uwagę na marginalizację wywołaną tym procesem. Optymistyczne podejście prezentuje Wilkin [1997] wyraźnie stwierdzając, że upadek PGR-ów i konieczność zagospodarowania gruntów, majątku i ludzi stworzyło wiele problemów, ale również otworzyło szanse dla przemian o charakterze wyraźnie pozytywnym (m.in. możliwość poprawy struktury obszarowej gospodarstw prywatnych, podniesienie efektywności majątku produkcyjnego w rolnictwie). Kwestią stała się tylko umiejętność właściwego wykorzystania tych możliwości.

Przejawem marginalizacji jest również ujawnienie się specyficznych osobowych czynników psychologicznych, takich, jak: poczucie braku szans i woli na zmianę sytuacji, braku perspektyw, zdolności adaptacyjnych, zaradności i przedsiębiorczości etc. Zestaw tych elementów nazywany jest często syndromem „społecznej bezradności” [Wilkin 1997, 1998]. Trwanie „na marginesie” jest także sposobem na życie, można nawet stwierdzić, iż jest stylem życia. Z badań Wilkina [1995] nad ginącym światem pegeerów wynika, iż większość badanych wykazało niewielką lub żadną aktywność w poszukiwaniu poprawy swojej sytuacji, np. pomimo preferencji pracy we własnym warsztacie nie zamierzali oni podjąć się tego zadania; mimo trudności z pracą nie zamierzali przenosić się do innej miejscowości. Warto zwrócić uwagę, że niektóre osoby czy grupy chcą być ofiarą danego systemu, zjawiska, gdyż bycie pokrzywdzonym usprawiedliwia oczekiwanie pomocy i myślenie typu: „ktoś” mnie skrzywdził, niech „ktoś” mi pomoże. Taka strategia jest przyjmowana przez osoby umiejscawiające źródło swoich zachowań i kontroli poza sobą. Ów „ktoś” to z reguły: państwo, opieka społeczna, Kościół etc. [Tarkowska 1998].

Marginalizację można rozpatrywać również w aspekcie przestrzennym. Ludzi PGR-ów charakteryzuje przypisanie do miejsca, niejako „uwięzienie” w lokalnej przestrzeni (osiedla pegeerowskiego), Wilkin [1995] nazywa to „przyspawaniem do osiedli”. Można tu mówić o przymusowej lokalizacji. Ów przymus nie jest bezpośrednim zewnętrznym nakazem, lecz wynika ze splotu warunków sytuacyjnych i wewnętrznego przekonania o niemożności funkcjonowania „poza”. „Przyspawanie” wynika z braku perspektyw życia poza osiedlem, braku

pieniędzy, pracy i kwalifikacji. Dochodzą tu również czynniki psychologiczne: lęk przed nowym, nieznanym środowiskiem oraz brak wiary w możliwości zmiany sytuacji. Odnosząc się do tytułu opracowania Baumana [1997]: „Glokalizacja, czyli komu globalizacja, a komu lokalizacja”, odpowiedzieć można: lokalizacja, a więc przypisanie do miejsca jest cechą biednych, czynnikiem i symptomem ich marginalizacji.

Można zastanawiać się, czy niski poziom mobilności przestrzennej i zawodowej stały się symptomem marginalizacji spowodowanej przekształceniami, czy może są objawem samego faktu utworzenia i istnienia PGR-ów, które wytwarzały „parasol ochronny” nad „ludźmi pegeerów”. Korab [1997] byłych pracowników PGR określa jako ofiary podwójnego eksperymentu społecznego: po pierwsze, gdy powołano taką formę gospodarowania, jaką był PGR, po drugie, gdy je rozwiązano i ludzie nieprzystosowani do aktywnego życia pozostali sami sobie.

Proces marginalizacji dokonuje się nie tylko w przestrzeni fizycznej, lecz także w przestrzeni społecznej. Ciekawe wyniki przyniosły badania Tarkowskiej [1999]. Z jednej strony zaobserwowano brak uczestnictwa w życiu społecznym i ograniczony świat formalnych instytucji, a z drugiej strony ogromne znaczenie rodziny i więzi rodzinnych w sytuacji marginalizacji. Okazuje się, iż sieć powiązań rodzinnych stanowi dominującą, czasem nawet jedyną formę społecznych relacji ludzi żyjących w ubóstwie i jedyne oparcie w trudnej sytuacji. Równocześnie obserwuje się wycofywanie się z aktywności społecznej, atrofię więzi sąsiedzkich i pozarodzinnych oraz nieobecność instytucji życia kulturalnego, organizacji i partii politycznych, organizacji pozarządowych.

Symptomem marginalizacji w środowiskach popegeerowskich jest zmiana klasycznych ról społecznych i kobiece gospodarstwa domowe [Hirszowicz, Neyman 1997, Halamska 2001], co sprzyja patologiom społecznym. Najpowszechniejszą z nich jest alkoholizm, który stał się czynnikiem kulturowym i główną formą spędzania wolnego czasu, ale także przyczyną pojawienia się trudności w środowisku wychowawczym dzieci rodzin patologicznych. Ponadto zauważono prawidłowość w postaci dziedziczenia statusu ludzi zmarginalizowanych [Tarkowska 1999, Halamska 2001]. Spirala ubóstw, zasadniczego przejawu marginalizacji, ma naturalne tendencje do poszerzania się. Oczywiście, zdarzają się przypadki indywidualnych ścieżek karier osób z rodzin ubogich (zależy to od cech osobowych i często splotu korzystnych okoliczności), ale nie są to sytuacje częste. Generalnie, grupy marginalne mają tendencję do powiększania się i obejmowania swym zasięgiem coraz większej liczby jednostek [Kowalak 1998].

Symptomem marginalizacji, a właściwie osób zmarginalizowanych jest również ich zależność od innych. Ludzie pozbawieni dochodów z własnej pracy szukają innych dróg zdobywania środków do życia i utrzymania się w społeczeństwie. Z badań Pałskiej [1999] wynika, iż wśród dróg społecznie akceptowalnych wybierane są dwie: przyjmowanie darów i zaciąganie długów. Sposoby te można

rozpatrywać w oparciu o teorię wymiany społecznej, a ich istotę świetnie oddaje simmelowskie stwierdzenie, iż wszelkie kontakty między ludźmi opierają się na schemacie dawania i brania. Przede wszystkim wybierane są pożyczki (stwarzają pozór wypłacalności i niezależności), dopiero później dary, choć te również wytwarzają presję na odwzajemnienie. Udział w obiegu darów postrzegany jest bowiem jako podstawa włączania się w życie zbiorowe i korzystania z jego uprawnień. „Być poza obiegiem” oznacza utracić społeczne zakorzenienie. Z tych stwierdzeń wynika, iż ludzie zmarginalizowani to ludzie zależni (od rodziny, sąsiadów, instytucji). Często u takich osób ujawnia się syndrom uzależnienia od otrzymywanych świadczeń i przedłużająca się zależność do instytucji pomocy społecznej, która powoduje wpadanie, jak to określa Tarkowska [1998] w „pułapkę świadczeń socjalnych”, nie skłaniających do aktywnego poszukiwania wyjścia z sytuacji, zaś wzmacniających orientacje roszczeniowe. Jest to również przejawem marginalizacji.

#### 4. Zmiany systemowe a proces marginalizacji

W poszukiwaniu przyczyn marginalizacji można przytoczyć tezę Wilsona i opozycyjną odpowiedź Frieske [1999a, 1999b]. Otóż Wilson, poszukując przesłanek powstawania grup zmarginalizowanych (tzw. *underclass*) wskazywał na zmiany w strukturze rynku pracy w społeczeństwach nowoczesnych, szczególnie w obliczu kurczenia się liczby miejsc pracy dla ludzi o niskich kwalifikacjach zawodowych. Stwierdził, iż ludzie stają się ofiarami zmian w strukturze gospodarczej. Tym samym, nie w ludziach, lecz w procesach zmian, zwłaszcza systemowych upatruje on przyczyn procesów marginalizacji społecznej.

W tym kontekście warto zauważyć, iż w warunkach polskich bieda, ubóstwo, marginalność nie są uwikłane w kontekst aksjologiczny, w kwestie odpowiedzialności i winy biednego (na co zwraca uwagę Tarkowska [1999]). W naszej kulturze bardziej współczuje się biednemu niż go obwinia. Jest to w pewien sposób związane z tradycją myślenia, w której odpowiedzialność za biedę czy bogactwo jednostki ponosi państwo, rząd, władza, a nie sam człowiek. W warunkach polskich, stwierdzenie, zwłaszcza publiczne, iż biedny jest winny swojej biedy byłoby niepoprawne politycznie.

Problem „winy” w procesach marginalizacji porusza również Kowalak [1998], który wyróżnia przyczyny zawinione i niezawinione. Stwierdza równocześnie, iż ten podział nie jest jasny, z uwagi na to, iż sama przyczyna sprawcza bywa zawiniona przez określoną osobę, grupę czy społeczność, jednak marginalizuje osoby czy grupy, które nie tylko postrzegają tę przyczynę jako przez siebie niezawinioną, ale rzeczywiście nie mogą przyjąć odpowiedzialności za jej powstanie. Dochodzi do paradoksu: winny powstania przyczyny pozostaje poza obrębem jej skutków.

Procesy marginalizacji społecznej i ekonomicznej zależą także od specyfiki realiów różnych krajów, zwłaszcza w kontekście ich dynamiki gospodarczej oraz publicznych debat na ten temat. Zwraca na to uwagę Frieske [2002]. W Polsce spojrzenie na zmiany ostatnich lat pozwala stwierdzić, iż procesy marginalizacji w dużej mierze są objawem „wbudowywania” w system gospodarki rynkowej byłych pracowników przedsiębiorstw państwowych (w tym PGR-ów), które nie potrafiły przystosować się do nowych reguł gospodarowania.

Dlaczego dziś w sposób szczególny poświęcamy uwagę zjawisku marginalizacji? Frieske [2002] daje krótką, zwięzłą odpowiedź: nie dlatego, iż cokolwiek zmieniło się w mechanizmach życia zbiorowego, ale dlatego, że zmieniły się hierarchie ocen i polityczne priorytety wyznaczające strukturę problemów uznanych za ważne. W tej perspektywie zwraca się uwagę na działalność państwa w sferze socjalnej, zwłaszcza na skuteczność narodowych programów zabezpieczenia socjalnego przesuwając punkt ciężkości z odpowiedzialności jednostki czy grupy zmarginalizowanej na odpowiedzialność organizacji państwowej, czy też systemu.

Problem przekształceń gospodarki jako siły sprawczej procesu marginalizacji przekłada się również na zagadnienie liberalizmu gospodarczego, sprawę podziału dochodu światowego, jak i narodowego, stratyfikacji współczesnych społeczeństw i wzrostu dystansów rozwojowych. Kwestia ta dotyczy wachlarza problemów dotyczących: unifikacji, różnorodności, równości, sprawiedliwości, spójności społeczno-ekonomicznej, wyrównywania poziomu rozwojowego etc.

Warto podkreślić, iż we współczesnym świecie wydarzenia lokalne są kształtowane przez wydarzenia globalne. Analizowane zjawiska marginalizacji społeczno-gospodarczej na obszarach wiejskich nie funkcjonowały ani nie funkcjonują „w próżni światowej”. Procesy zainicjowane w 1989 r. w Polsce miały swój szerszy polityczno-gospodarczy kontekst światowy. Podpisując się pod prostym, choć wymownym stwierdzeniem Wilkina [2001], można stwierdzić, iż jesteśmy uczestnikami, beneficjentami, ale i ofiarami procesów globalnych.

## 5. Zakończenie

Podsumowując próbę rozpoznania zjawiska marginalizacji, zwłaszcza w świetle społeczeństw popegeerowskich na obszarach wiejskich w Polsce, można stwierdzić, iż jest ono procesem złożonym, kumulatywnym, kontekstowym, doświadczanym wtedy, gdy mamy do czynienia z nakładaniem się różnych jej wymiarów i aspektów.

Marginalizacja oznacza wykluczenie jednostek lub grup z uczestnictwa w życiu społeczno-gospodarczym. Jej oznakami jest ubóstwo, syndrom „społecznej bezradności”, tendencja do dziedziczenia niskiego statusu przez dzieci, zależność od innych, relatywnie częste występowanie zjawisk z zakresu patologii

społecznej. Grupy społeczne ulegające marginalizacji, to często ofiary mniejszej dynamiki przemian dostosowawczych struktury społecznej w stosunku do większej dynamiki zmian gospodarczych (zwłaszcza struktur i systemów).

Skomplikowana i nie do końca zbadana natura marginalizacji sprawia, iż główne pytanie rozprawy, czym jest marginalizacja społeczno-ekonomiczna i co ją powoduje, nadal pozostaje pytaniem otwartym.

#### LITERATURA

1. Bauman Z. (1997): *Glokalizacja, czyli komu globalizacja, a komu lokalizacja*. Studia Socjologiczne nr 3.
2. Butmanowicz-Dębicka I. (1995): *Marginalizacja społeczna jako strategia przystosowawcza*. [w:] *Ludzie i instytucje. Stawianie się ładu społecznego*. T. I. PTS. Wyd. UMCS, Lublin.
3. Fedyszak-Radziejowska B. (red.) (1998): *Wielkoobszarowe gospodarstwa rolne, ich załogi i nowi gospodarze*. IRWIR PAN, Warszawa.
4. Frieske K. W. (red.) (1999a): *Marginalność i procesy marginalizacji*. IPISS, Warszawa.
5. Frieske K. W. (1999b): *Kumulacja czynników marginalności społecznej*. *Polityka Społeczna*, nr 11 – 12.
6. Frieske K. W. (2002): *Dynamika koncepcji marginalizacji społecznej*. *Polityka Społeczna* nr 11–12.
7. Halamska M. i in. (1998): *Społeczne problemy osiedli popegeerowskich. Szczegółowy raport z badań*. Warszawa, IRWIR PAN, maszynopis.
8. Halamska M. (1999): *Procesy marginalizacji na wsi popegeerowskiej*. [w:] *Wieś i Rolnictwo* nr 2.
9. Halamska M. (2001): *Wieś popegeerowska między adaptacją i marginalizacją*. [w:] (red. Bukraba-Rylska I., Rosner A.): *Wieś i rolnictwo na przełomie wieków*. IRWIR PAN, Warszawa.
10. Palska H. (1999): *Zależność od innych. Formy aktywności ekonomicznej*. [w:] *Polityka Społeczna* nr 11–12.
11. Psyk – Piotrowska E. (1998): *Bezrobocie i pauperyzacja środowisk dawnych PGR w Polsce*. [w:] *Wieś i Rolnictwo* nr 3.
12. Hirszowicz M., Neyman N. (1997): *Państwo opatrnościowe i jego ofiary*. Studia Socjologiczne nr 3.
13. Korab K. (1997): *Społeczne ofiary eksperymentu ideologiczno-naukowego*. [w:] (red. Korab K.): *Ludzie i ziemia po upadku pegeerów. Analiza socjologiczna i ekonomiczna. Materiały pokonferencyjne*, SGGW, Warszawa.
14. Kowalak T. (1998): *Marginalność i marginalizacja społeczna*. IPS UW, Warszawa.
15. Lepianka D. (2002): *Czym jest wykluczenie społeczne? Wprowadzenie do europejskich debat na temat ekskluzji*. *Kultura i Społeczeństwo* nr 4.

16. Tarkowska E. (1998): Ubóstwo w byłych PGR-ach. W poszukiwaniu dawnych źródeł nowej biedy. „Kultura i Społeczeństwo” nr 1.
17. Tarkowska E. (2000): Zrozumieć biednego. O dawnej i obecnej biedzie w Polsce. IFIS PAN, Warszawa.
18. Tarkowska E. (1999): Świat społeczny biednych a koncepcja kultury ubóstwa. *Polityka Społeczna* nr 11-12.
19. Wilkin J. (1995): Ginący świat państwowych gospodarstw rolnych. Przyczyny zjawiska, jego przebieg i konsekwencje. Grant KBN.
20. Wilkin J. (1997): Zagospodarowywanie ziemi i siły roboczej. Dylematy polityki społeczno-ekonomicznej wobec obszarów popegeerowskich. [w:] (red. Kłodziński M., Rosner A.): *Ekonomiczne i społeczne uwarunkowania i możliwości wielofunkcyjnego rozwoju wsi w Polsce*. Wyd. SGGW, Warszawa.
21. Wilkin J. (1998): Przekształcenia państwowych gospodarstw rolnych – procesy racjonalizacji i marginalizacji. [w:] (red. Fedyszak-Radziejowska B.): *Wielkoobszarowe gospodarstwa rolne, ich załogi i nowi gospodarze*. IRWIR PAN, Warszawa.
22. Wilkin J. (2001): Polskie rolnictwo wobec procesu globalizacji. [w:] *Roczniki Naukowe SERiA*, tom III, zeszyt 1.
23. Wilkin J. (2003): Peryferyjność i marginalizacja w świetle nowych teorii rozwoju (nowa geografia ekonomiczna, teoria wzrostu endogennego, instytucjonalizm). [w:] *Regiony peryferyjne w Polsce w perspektywie polityki strukturalnej Unii Europejskiej*, Białystok.

MARTA BŁĄD

#### CZYNNIKI I SYMPTOMY MARGINALIZACJI NA OBSZARACH WIEJSKICH W POLSCE

##### STRESZCZENIE

Marginalizacja jest pojęciem złożonym i wieloznacznym, również sam proces marginalizacji jest zjawiskiem wielowymiarowym. Z tego powodu jest on wciąż otwartym polem badawczym. Przedstawione opracowanie stanowi próbę jego rozpoznania poprzez identyfikację czynników i symptomów marginalizacji społeczno-ekonomicznej w świetle środowisk popegeerowskich na obszarach wiejskich w Polsce.

MARTA BŁĄD

#### FACTORS AND INDICATORS OF MARGINALIZATION ON RURAL AREAS IN POLAND

##### SUMMARY

Marginalization is a complex and polysemantic conception, alike the process of marginalization itself is multidimensional. On account of that it is still open field for research. Presented study is an attempt of subject recognition through identification of factors and indicators of socio-economic marginalization on the rural areas in Poland.